
DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 10go Stycznia 1793.

N^{ro}. 3.

Z POLSKI.

Dal'za kontynuacya
ODEZWY do NARODU.

Dziedzica Rzeczypospolitey niedamy; bo nie Pana Polski, ale Głowę i Naczelnika Rzepltey w Królu naszym obranym dla tego mieć żądamy, aby snac kiedy dla Tyrana miejsce się nie zostało.

Wierzyć więcej niebędziemy tym *Pseudo - Patryotom*, któ-

rzy na Narod wołali: że dla tego wolnym bydz nie może, że ma Prawo Elekcyi.

Ale przekonani będziemy, że doskonale wolni i spokojni niemożemy bydz, ieżli sposobu wolney Elekcyi mądrze nieopiszemy.

Nakoniec, rządności wraz z całym Narodem Republi-

kantskim żądamy; abyśmy szczęśliwi, wolni, niepodlegli

E

w

w pokoju z łaskadami żyć i trwać mogli. Takowe dzieło (które Rzeplitą rządzą, niepodległą, i bezpieczną uczyni, i którym Polak po tylo burzliwych odmianach uyrzy się nakoniec stałe wolnym, i z własnością swoją bezpiecznym) Seym zawołany tym dokładniey ulepszy, że z doświadczenia widzieć będzie, co ulepszenia wymaga, a tym zgodniey i chętniey utwierdzi to, co szczęśliwość osobistą każdego Obywatela, i ogólną Rzpltey, z utwierdzeniem iey polityczney exyściecyi zabezpieczy.

To szczere bez obłudy Narodowi czyniąc oświadczenie, niech nas sądzi, czy nam, czy potwarcom naszym wierzyć może? i czyli ta wielka i przyiazna dla Rzpltey Monarchini nie powinna zyskać nieograniczoney ufności i wdzięczności Narodu? która wyrwawszy nas z ostatniey toni, tak wspaniale zrządza sposobność wolności, szczęśliwości, rządności, independencyi i trwania.

Ten tedy Uniwersał, aby do wiadomości publiczney do-

szedł, po wszystkich Aktach publicznych oblatować, z Ambon publikować, i u drzwi Kościołów i Ratuszów przybić, Konfederacya Generalna zaleca — Dań w Grodnie na Sęsyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 21. Mca Grudnia 1792. R.

Stanisław Szcz. Potocki
P. A. K. Marz. K. K.
Dyzma Bończa Tomaszewski, Sekretarz
G. K. Kor.

(L.S.)

Alexa. Xże Sapięha
K. W. M. K. W. X. L.
Jan Zarzycki W. i Konf.
W. X. Lit. Sekretarz.

Z AUSTRYI.

Pewne wiadomości.

Dnia 11. Stycznia w Święto Nowego Roku była u Cesarzkiego Dworu zwyczajna Solenna Gala, z tey okazji publiczny stoł, i nabożeństwo odprawowało się.

Podług Relacyi od C. K. Feldceichmaistra Xięcia de Ho-

fiach z passią i wrzaskiem kłocono się, a na koniec 15 udecydowano, ażeby Królowi Listy niby jego ręką pisane, lub podpisane, przez Kommissarzów do uwagi przelożone były, Król aż do rozładzenia jego Proceſſu tylko z swemi dziećmi samemi obcować, 26 Grudnia zaś ieszcze raz na punkta żaloby słuchany być miał.

Względem uskarżania się na niedostatek w woysku, i powrot do domu wolontariuszów różne rozkazy względem przyśpieszenia przywozu rzeczy dla woyska potrzebnych, tudzież wzbudzenia, i zachęcenia do tego wolontariuszów, aby ieszcze dłużej przy swych chorągwiach zostali się, ułożone były.

Na Seſſyi dnia 15. różne Expedycye od Generałow czytano, Dumourier żali się w iednym piśmie z Lüttich pod 12 Grudnia, iż pod Verviers wydarzających się zyskownych okoliczności na pożytek użyć niemógł, bo jego woysko przez Woiennego Ministra zupełnie do nieporządku przyprowa-

dzone zostało. Dnia 15go nawet prawidła ustanowione były, podług których Francuzscy Generałowie w Kraiach do których wchodzi, sprawować się powinni. Te prawidła to w sobie opiewaia, ażeby wszędy Francuskiego Ludu nierząd natychmiast gwałtownie wprowadzony, a oraz wszystkie publiczne dochody areſztowane zostały, aby za udzielony Ludowi ten wolności, jego gotowemi pieniędzmi zapłacić sobie mogli.

Podług przyjętych prawideł, które nic nieuznawiają, coby podług powſzechnych wyobrażeń słusznego i sprawiedliwego było, na Seſſyi pod 16 Grudnia dekretowano, iż wszystkie przeszłe wyroki, przez które Niemieckim Xiążętóm we Francyi dobra mającym za prawa ich lenne zniesione nadgrode osiarowano, i zabezpieczono, teraz zupełnie zniesione zostały.

Uwiadomienia od Kommandantów Narodowej Gwardyi uczynione: iż w Paryżu lud na stronę Królewską przecią-

ciągnąć, i Krolewską godność pozyskać starał się, dążył do tego, aby wszystkie osoby Krolewskiej Familii z Francyi wygnane były. Odwołał się on w tej mierze do przykładu Rzymian, którzy po wypędzeniu Tarkwiniusza podobnie względem jego Familii, a nawet względem Kollatyna dla tego, że on wygnanego Króla krewnym był, sobie postąpili, chociaż on powszechnie od wszystkich szacowanym był, do wypędzenia Tarkwiniusza przyłożył się. Przytym ten przypadek do Xięcia de Orleans, czyli tak zwanego Filippa Równości sfołował, którego mieszkanie we Francyi zawsze dla Rzeczpospolitey niebezpiecznym być wystawiał, a to tym bardziej, im więcej on sobie na miłość, i przyłgnięcie do Rzeczpospolitey do niego zaśluził. Wniósł więc na końcu, żeby wszystkie osoby Burbońskiej Familii, wzięwszy te, które w Tempel mieszkały, we 24 godzin z Departamentu Paryżskiego, a w 3 dni z Państw Rządzących, i obcych, które wojskiem Francuzskim osadzone są, wyzły.

To wniesienie od wielkiej części było popierane, od niektórych zaś jako zawczesne, i Ludu najwyższą władzę względem obywatela Egalité, który od Ludu w Zgromadzeniu umieszczony został, obrażające, ile że do poki jeszcze to trwa, nic z niego wyłączonym być niemoże, zaprzeczono zostało, zwłaszcza, że na Króla do tąd żadnego wyroku niewydano.

W tej kłotni długo trwającej wiele niezmiernego krzyku było, gdy zaś się strony na wzajem zapaliły, a nieprzyjaciele Ministra Rolanda żądali, aby też i on przez Ostracyzm dla tego oddalony został, że wielu do niego w Rzeszy Niemieckiej przyłgnęło, a wolności niebezpiecznym staćby się mógł, przeciwnie z drugiej strony oddalenia Wojennego Ministra Pasche żądano, że on bożyszczem tych jest, którzy Ministrowi Rolandowi nieprzychylni są. Nakoniec przeciw wniesieniu Buzota zadekretowano, względem zaś Xięcia de Orleans decyzją do dwóch dni zawieszono.

Z NIE-

Z NIEMIEC.

Pewne wiadomości.

Podług zdania Rzeszy Niemieckiej pod 23cim Listopada na Zgromadzeniu Rzeszy Niemieckiej względem Francuskich nieprzyjacielskich kroków zkonkludowanego, i J. C. K. Mości odeslanego, tamże Dekret Cesarzski Kommissją Ratyfikującą obwieszczony został.

Większa część Westfalskiego, a cały Cyrkuł Elektora Renu od Francuzow ochlöniony jest. General Miranda do Austryackiej i Pruskiej Geldryi wpadł. Xięstwo Stablo, i Miasteczka Stablo, i Malmedy Francuzami osadzone, i wszędy nowe Ludu Rządu, i kluby wolności ustanowione są.

Z Ruremondy francuskie wojsko przez Państwo Hollenderskie, i Miasto Wachten-donk do Pruskiej Geldryi, i do Xięstwa Pruskiego Mörs wdarło się, a 17go Grudnia do Miasta Geldryi wpadło,

Daley ciągnie do Xięstwa Kliwii. Dnia 16go w wieczor wezła Francuska Awangarda do Achen, 19go wpadło całe korpus wojska do Xięstwa Julich, drugie zaś ciągnie do Durren, obadwa te wojska ciąg swoy do Köln i Bonn kierować zdatą się.

Dnia 13go Grudnia forpoczty pod Bibelhausen niedaleko Saarburg z sobą spotkały się, 14. przyszło do zwawey utarczki, w której z obu stron po 200 ludzi na placu legło, 15. przyszło do potyczki pod Saarburg, w której Cesarscy zostawiwszy iedną armatę przemocy ustąpić musieli. Wiele listów pod dniem 18go Grudnia na to zgadzają się, iż Francuzi z tey i z tamtey strony Saar na szańce Cesarzskie w Pellingen, i Könnenerwald z dwóch stron razem uderzyli, lecz na pierwszych [po wpadaniu pięć razy powtórzonym zupełnie od Cesarzkich zbici zostali, drugie iednakże szańce Saarskie dla tego, że ieszcze dokończone niebyły, Francuzi przelamali, i iedną armatę zdo-

zdobyli. Ten zysk ich 3 aż do 4000 ludzi kosztować miał. A że szançe w Pelligen od dalszych napaści bezpiecznie są, przeto Cesarzka główna Armia po utraconych szançach w Könnerner do bronięcia samych tylko już pozostałych szançów Koncer zgromadziła się, te między wszystkimi naywiększey wagi będące, pewnie z naywiększym męstwem bronione będą. Zapewniają, iż General Beaulieu wojsko Hohenlowkie swoim osobnym korpušem 8000 ludzi wzmocni.

Z SZWECII.

Pewne wiadomości.

Baron Starl de Hclstein który przedtym u Dworu Francuskiego Posłem był, a od niejakiego czasu w Sztokholmie znayduie się, otrzymał rozkaz od Wielkiego Xięcia Regenta, ażeby się na dawne swoje miejsce Poselstwa powrócił, i w samey rzeczy już 3go Grudnia z Sztokholmu wyjechał.

W Gotlandyi Pleban imieniem Mieden pisał do Re-

genta list bezimienny, w którym mu napomnienia, i surowe pogroźki czynił. Ten potym wydany, areztowany, i do Sztokholmu przystawiony został. Tam on pod wielką strażą na ratuszu w niewoli siedział, i mowiono, że na niego właściwa Kommissia wyznaczona będzie, wkroćce potym dowiedziano się, iż Regent pełnym wspaniałości umysłem wszystko mu darował, i po rozmowie z nim przez 4 godziny trwającej do swej go Parafii bez żadney kary odesłał. Autor periodyczego Piśma Patriota P. Philippen, który do Sądowej inkwizycyi wziętym był, również przez łaskawość Regenta wolnym uznany jest.

Przeszły Prezes, i Kawaler Orderu Serafinow Hrabia Munk, który dla przekradnienia woiennych Kommissariatowych biletów zemknąć musiał, teraz przez Reskript Krolewski po zaassignowaniu 44000 Talerów na wykupienie fałszywych cedulek, obwieńczony jest, iż swą godność Hrabiego utracił.

Roz-

Rozkaz, oycowską dobroć J. K. Mości okazujący wszystkim Officerom i prostym żołnierzóm całej Armii obwieszczono, iż w przypadku, jeżeliby który najmnieyszą pretensją z ostatniey wojny mieć się sądził, do Kommissariatu zgłosić się może.

Z HOLLANDYI.

Pewne wiadomości.

Posel Francuzki Pan Maulde w Hadze dotąd będący, ale od Stanów Generalnych za takiego formalnie dotąd ieszcze nieuznany, odebrał rozkaz z Paryża, ażeby tam się nazad powrócił, i z obwinień różnych przeciw niemu podanych usprawiedliwił. Oraz otrzymał rozkaz, żeby wszystkie papiery Ministerialne Panu Thionville oddał, który dla tego do Hagi przybył, żeby Pana Maulde w jego niebytności zastąpił.

Zdaie się nareście, iż Francja umyślnie z Rzpltą Hollenderską do nieprzyiacielstwa przejść stara się, bo Francu-

zi niezważając na protestacie od nich czynione, rzekę Szeldę dla przeprowadzenia przez nią wielkiego woyska nietylko aktualnie już otworzyli, ale też część woyska lądowego bez poprzedzającej nawet o to rekwizycyi przez Państwo Hollenderskie pod Venloo do Kraiów Pruskich w Westfalii wpadła.

Tym czasem z strony Stanów Generalnych żadnego ieszcze do wojny uzbraiania się niewiadać, bo na decyzie, które Cabinet St. James po otworzonym Parlamencie ułoży, oczekiwać zdają się.

Tym więc bardziey spokojność wewnątrz Kraiu utrzymywać, a te osoby, które przeciwne Kraiowi zamysły knują, poskramiać staraią się. Przeto niedawno kilku Serżantow Szwajcarskiej Gwardyi od służby oddalono, dla tego, że przez swoy sposob myślenia, z którego się mową wydali, bardzo się podeyrzanemi stali. Wielka nawalność, która się o brzegi morskie Hollandyi przez trzy dni

ieft niebezpieczeństwa bez przygotowania ię na niego nieczekać, ale onemu zabiegać.

Lecz nietylko obcy, ale nawet i ſami do obrony ſprzymerzeni, wolności niebezpieczeństwem grożą, bo czyliż wſzystkie członki towarzystwa pocziwemi ſą? iezli niemi ſą, czyliż zawſze takimi zoſtają? a nawet w ten czas, gdy im właſny pożytek napaść względem drugich radzi, czyliż niemało ich przez niewiadomość, i głupſtvo wykracza?

Gdy iuż więc związek do obrony ſkleił ſię, koniecznie o ſtaranności względem ſrodków do obrony pomyśleć muſiano. Ta ſtaranność zaś do tey rezolucyi przyprowadziła, żeby żadney czynności, któraby powſzechney beſpieczności przeciwną była, niecierpiano, i te ſame czynności, za takowe uznano, a zatym *Prawa* uchwalono.

Taź ſtaranność do tey uwagi przywiodła, iż prawa potajemnie ſkażone, i złamane być mogą, a zatym dozor uſtawić należy, któryby nad zachowaniem *Praw* czuwał, i zawſze nad czynnościami obywatelów baczość miał. Ta

ſtaranność przywiodła do tego, iż władzę uſtawiono, która do wſtrzymania, i oddalenia obcych napaści, do uſkromienia gwałtowności owych, coby ſię przeciw *Prawom* i *Dozorowi* powſtać odważyli, zdolna ieſt.

Coż w tym wolność traci? Pozwolmy na to, żeby co w ſwey rozciągłości, i obiętości traciła, to nieſkończenie więcej w ſwey ſtałości i pewności użycia iey zyskuje.

Ja przy moich wyobrażeniach wolności obſtaię, i ſądzę, iż ona na ſłuchaniu czyſtego i zdrowego rozumu zależy, a niemam potrzeby, żebym przy rozważaniu obywatelſkiej wolności od nich odſtąpił. Bo coż ieſt, *Ziednoczenie* ſię do wſpolney obrony, iezli nie poſłuszeńſtvo rozumowi, który o tym uwiadomia, iż niebezpieczeńſtvo w tey proporcji zmniejszy ſię, im więcej ſił do oddalenia iego znajdujemy. Coż ieſt *Prawodałtvo*, iezli nie poſłuszeńſtvo rozumowi, który naucza, iż ſzkodliwe czynności dać poznać, i wſzystkich od nich przeſtrzeżać potrzeba. Coż ieſt *Dozor*, iezli nie ſłuchanie rozumu, któ-

któr
ſtrog
ale n
prze
Coż
przy
ſzeń
radz
przy
któr
Czy
wod
najt
ieſt.
wży
ſprz
ſtwa
row
neg
niu
kieg
bo g
woſ
a ię
noſc
Krai
wey
czyf
ſię u
znay
chow
pilne
tek,
nie

który pokazuje, iż na same przestrogi spulzczać się nienależy, ale nawet trzeba dozierać, czyli przestroga zachowana jest? Coż jest *ukształtowanie siły przymuszającej*, jeżeli nie posłuszeństwo rozumowi, który doradza, żeby się na najgorzszy przypadek mocą opatrzyć? któreyby słuchać musiano. Czysty, i zdrowy rozum przewodnikiem do szczęśliwości, i najlepłzym iey nauczycielem jest. Rzadko zaś się on u wszystkich współczłonków, i sprzymierzeńców iednego Państwa znajduie, bo do tego surowych obyczaiów, i ustawicznego ćwiczenia się w myśleniu potrzeba, co zabawą wielkiego motłoku być niemoże, bo go iego domowe troskliwości zbyt nad to zatrudniają, a iego szczerpy okrąg dzielności, w związek rozległych Kraiu całego interesiów ledwo weyrzeć mu dozwala. Ale czysty i zdrowy rozum łatwiej się u ludzi wyższego stopnia znajduie, którzy przez wychowanie, dobre przykłady, pilne przyłożenie się, i majątek, swoie leplze ukształtowanie skutecznić mogli. Coż

więc dobro obywatela na tym wolności traci, jeżeli on za wyrokiem naylepiey uformowanych ludzi idzie? czyliż nie idzie on tu w samey rzeczy za rozumem lepiey wydoskonalonym, a niżeli ten jest, który on posiada? Jeżeli zaś obywatel władzę prawodawczą, dozierającą, i wykonywającą iednemu Mężowi, lub iedney Familii poruczył, czy nie zyskuie widocznie na tym? Ponieważ on sam szrodek ustanowił, do którego wszyscy Mężowie wyższych darów duszy, i starańszego ukształtowania schodzą się. Słowem rzeknę: Szrodek, do którego rozum całego Narodu razem spływa.

Z tego pojęcia przezorności prawa, czyli przepisów do dostąpienia powszechney szczęśliwości pochodzą. Coż jest więc obywatelska wolność? jeżeli niezdolność, i skłonność do zachowania Przepisów do powszechnego dobra dążących, a zatym do posłuszeństwa prawu. Zato zdanie Numa ferdecznie mnie ucałował.

Przeto więc do Zbioru Prawideł, i zdań Patryotycznych

ných Lwowskich Polityków było wciągnięte i to: Ze prawdziwa Obywatelska wolność jest, skłonnością, ażeby, dla dostąpienia powszechnego uszcześliwienia, do przepisów rozumu, które Prawodawca przez Prawa ogłasza, stosownie sprawować się.

U W I A D O M I E N I A.

Przeświątnemu Państwu i Szacownemu Publikum podaje się niniejszemi do wiadomości, iż w rynku w kamienicy pod Nrem 6. nad Kawiarnią, w której dawniej Pani Smolinska kawę dawała, mieszka Pan Mucha Geometra, który nayprzedniejsze sylwetki z naywiększym do oryginałów podobieństwem na szkle, tuzem w złocie i srebrze nakształt Koperlitzchow w buftach, z Armatu-rami, w różnych pozyturach robi.

Znajdują się także u niego już gotowe sylwetki sławnego Generała Kościuszko ro-

żney wielkości do tabakierok, do mediolanow, na koniu, w buftach na niebieskim dnie przednio rycowane.

K. B. Pfaff, Bibliopola tu-teyszy, Pożyczył — będzie temu dwatygodnie — niemoże przypomnąć sobie komu? Tom pierwszy dzieła francuskiego, „Abregé de l'Histoire generale des Voyages &c. par Mr la Harpe, „oprany w tekturę zieloną, z tytułkiem czerwonym, a kraiem żółtym. Uprasza tedy pokornie o oddanie mu rzeczzonego Tomu.

W Księgarni K. B. Pfaffa znajdują się do przedania różne malowania przednie, Malarsów sławnych, iako to; Landzafty, Portrety, Głowy, konie, zwierzęta, i inne; iako też i Rysunki, w wszystkie w ramach pozłacanych i niepozłacanych.

PA

Zale

y

z

M

Kon

C

właś

zab

roni

fz

śliw

ścią